

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Przeciwdziałanie opresji

Crimethinc., Spina

Crimethinc., Spina
Przeciwdziałanie opresji

pl.anarchistlibraries.net

Spis treści

Wprowadzenie	3
Złość, milczenie, wina	3
Czym jest opresja?	4
Tożsamość	4
Przywileje	5
Odzyskiwanie tożsamości i polityka tożsamościowa	6
Uwłasnowolnienie (self-empowerment)	6
Dynamika grupy	7

Wprowadzenie

Zapytaj miejskiego ptaka, jak zanieczyszczone jest powietrze. Nie otrzymasz odpowiedzi. Nawet jeśli ptaki potrafiłyby odpowiedzieć, najpewniej nie miałyby wyjaśnienia dla zanieczyszczenia atmosfery, w której żyją każdego dnia. Zanieczyszczone powietrze po prostu jest. Ptaki biorą to za pewnik

Najważniejszy krok w przeciwdziałaniu – nauczyć się rozpoznania opresji. Jest wiele rodzajów opresji – prawie tyle, ile aspektów tożsamości – opartych na takich cechach jak rasa czy płeć, niektórych widzialnych, innych nie.

Na szczęście istnieją narzędzia służące ich identyfikacji, oparciu i likwidacji. Opresje i przywileje splatają się w złożony sposób, tworząc takie zjawiska jak rasizm, klasizm, heteroseksizm, ageizm, ableizm i inne, a następnie rozprzestrzeniają się we wszystkich sferach naszych żyć.

Tradycyjny aktywizm często koncentruje się na walce z jednym problemem – systemem więziennictwa czy nisko opłacanymi pracownikami i pracownicami. Tego typu działania mogą znacznie zyskać poprzez całościowe zrozumienie opresji i tego, jak działają, jak represyjne państwo, kapitalizm czy imperializm bazują na systemie opresji i przywilejów. Niezależnie od tego, czego dotyczy twoja aktywność pamiętaj, by mieć świadomość wielości form opresji i stawiać im wyzwanie na każdym etapie.

Złość, milczenie, wina

Praca na rzecz zniesienia opresji (na poziomie instytucjonalnym i indywidualnym) może być emocjonalnie eksploatująca oraz stanowić wyzwanie. Wielu ludzi zostało skrzywdzonych i rozgniewanych w doświadczeniach opresji; ich uczucia, złość, cierpienie mogą być trudne do wysłuchania. Niezwykle ważne jest, by otrzymali wsparcie, nawet jeśli te zwierzenia wydają się nie być produktywne lub potęgować konflikty. Jak inaczej bowiem możemy się uczyć od siebie i poznawać perspektywę innych? Jeśli wściekłość i ból są ciężkie do wysłuchania wyobraź sobie o ile trudniejsze jest życie z nimi i mówienie o nich!

Osoby, które chcą kontestować własne uprzywilejowanie są nieuchronnie skazane na poczucie winy; to uczucie może paraliżować i obezwładniać, ale może też motywować do działania, zwiększać samoświadomość. Myśląc o winie zacznij od analizy tego, co sprawia, że tak się czujesz, następnie zastanów się, jakie kroki możesz podjąć, by zmienić tę sytuację. Niezależnie od tego ile

czerpiesz z istniejącego status quo w porównaniu z innymi także jesteś wyjątkową osobą, także cierpisz – to nie podlega dyskusji. Pytanie brzmi: co możesz zrobić, by nie czerpać zysków z wykorzystywania innych?

Czym jest opresja?

Sieć sił i barier, które nie są przypadkowe ani jednorazowe, ale systemowo powiązane. Doświadczenie opresji przypomina zamknięcie w klatce – drogi we wszystkich kierunkach są zamknięte. Wyobraź sobie klatkę dla ptaków, patrząc z bliska na jeden drut nie widzisz innych. Możesz go opisać, zmierzyć, ale nie dostrzeżesz, dlaczego ptak nie odlatuje kiedy chce. W drucie nie ma nic takiego, co sprawia, że ptak czuje się skrępowany lub skrzywdzony. Dopiero kiedy cofniesz się o krok zauważysz całą klatkę i zrozumiesz, dlaczego ptak nie lata. Wtedy staje się oczywiste, że ptak ten jest otoczony siecią systemowo połączonych barier, z których żadna samodzielnie nie stanowi utrudnienia w lataniu, a dopiero połączone tworzą solidne zamknięcie.

Opresja może być trudna do rozpoznania, łatwo skupić się na jej elemencie i nie zauważyć struktury jako całości.

Należy rozróżnić opresję od dominacji. Dominacja ma miejsce, gdy jednostka lub grupa wymusza, kontroluje i zastrasza innych, ale nie każda dominacja jest opresją. Opresja to systematyczne uprzywilejowanie jednej grupy nad inną – nie istnieje możliwość, by grupa bardziej uprzywilejowana doświadczała opresji przez grupę mniej uprzywilejowaną. Tak jak doświadczenie poniżania czy atakowania białego chłopaka w szkole przez kolorowych jest aktem dominacji, nie może być natomiast opresją – nie doświadcza on bowiem tego, co kolorowi wychowywani w społeczeństwie zdominowanym przez białych.

Tożsamość

Zachodnia kultura bazuje na dychotomiach, uczymy się ich od dziecka. Chłopięce, znaczy takie, które nie jest dziewczęce, dobre, znaczy wolne od złego. Chłopcy są wychowywani na chłopców poprzez zniechęcanie ich do zachowań identyfikowanych jako dziewczęce. Dorastając wierzymy w dualizmy: hetero/homoseksualność, męski/kobiecy, dorosły/dziecko, stary/młody, biały/kolorowy itd. Wpasowujemy się w tak opisane ramy, nie znamy i

lub proszenie o mówienie w imieniu mniejszości w trakcie spotkań to także przykłady zachowań opresyjnych.

Praca nad rozmontowywaniem instytucjonalnych, kulturowych i personalnych barier, które nas alienują od siebie jest fundamentalną częścią przeciwdziałania wszelkim formom opresji. Możemy się zgodzić, że zawsze będzie ich więcej do usunięcia, ale poprzez pracę nad niektórymi z nich uczymy się i wzrastamy w rewolucyjny sposób. Budowanie relacji, przyjaźni i koalicji z osobami, których doświadczenie opresji jest inne niż nasze to coś więcej niż strategia pracy w kierunku jakiegoś politycznego celu, to także życie w sposób bardziej pełny, działanie takie, by było to możliwe dla wszystkich.

Wskazówka: jeśli chcesz zwrócić komuś uwagę na opresyjny aspekt jego/jej zachowania łatwiej zrobisz to słuchając i nie atakując, konstruktywnie, z szacunkiem, na gruncie prywatnym, gdzie presja otoczenia jest mniejsza.

nie szukamy słów, które mogłyby opisać kim jesteśmy i jak się czujemy – one są nam znane, podane. Konstruując nasze tożsamości korzystamy z gotowych binaryzmów.

Tak jak każdy i każda z nas ma swoje indywidualne 'ja', tak i społeczeństwo ma 'ja' kulturowe. To ja reprezentuje najbardziej powszechne doświadczenia, nawet jeśli są one doświadczeniami niewielkiej grupy. Kulturowe 'ja' jest białe, męskie, sprawne, heteroskualne oraz takie, które określić możemy jako 'normalne'.

Przywileje

Czy chcemy tego czy nie należąc do grupy społecznie dominującej posiadamy przewagę. Przywileje zależą od istnienia hierarchii społecznej i są praktycznie niewidoczne dla tych, którzy/które je posiadają, jednocześnie są boleśnie oczywiste dla tych, którzy/które ich nie mają.

Dynamika społeczna sprawia, że ludzie nie dzielą się w sposób łatwy na opresyjnych i opresjonowanych – ta sama osoba może, zależnie od sytuacji, należeć do obu grup.

Wiele z przywilejów jest traktowanych jako wynik własnej wydajności, pracy, zasobów, jednak takie myślenie powoduje, że łatwo pominąć przewagę instytucjonalną i kulturową, z której czerpiemy korzyści. Aby to dostrzec odpowiedz na kilka pytań:

- jeśli zechcę mogę spotkać się z osobami tej samej co ja rasy
- kiedy włączam telewizor lub otwieram gazetę widzę ludzi tej samej rasy co ja
- w sklepie łatwo mogę znaleźć jedzenie, które odpowiada moim kulturowym tradycjom
- nigdy nie jestem proszona o to, by wypowiadać się w imieniu wszystkich osób tej samej rasy

Spróbuj też wykonać to krótkie ćwiczenie zastępując słowo 'rasa' wyrazami 'płeć', 'wiek', 'figura' itp.

Przywileje sprawiają, że nawet jeśli świadomie z nich rezygnujesz w ekstremalnej sytuacji możesz zwrócić się po pomoc. Zamiast zaprzeczać ich istnieniu lub posiadaniu łatwiej wykorzystać któryś z nich, by osłabić je jako

take (np. poprzez solidaryzowanie się czy budowanie koalicji). Można mieć świadomość nieuczciwej przewagi i brać ją pod uwagę we wszystkich interakcjach z innymi. Uczenie się jak rozpoznać i potępić cudzy przywilej, przy jednoczesnym korzystaniu z przywilejów własnych i czyichś nie stanowi efektywnej walki przeciw opresjom.

Odzyskiwanie tożsamości i polityka tożsamościowa

Pierwszy krok do samowzmocnienia to odzyskanie szuflad, w które jesteśmy wpychani, reinterpretacja ich w kategoriach politycznych. Szukanie osób podobnych potwierdza ważność naszych doświadczeń i perspektyw. Kwestia tożsamości jest złożona – to nie zestaw esencjonalnych kategorii, ale płynne skrzyżowanie procesów społecznych, politycznych i psychologicznych w jednostce.

Chcemy tego czy nie nasze doświadczenia są kształtowane poprzez to, jak postrzega nas społeczeństwo, dlatego przydatne jest organizować się z tymi, których podzielają nasze przeżycia. Dlatego nawet w grupach otwartych o dużej świadomości warto organizować bezpieczne lub zamknięte (caucus) przestrzenie dla tych, którzy mogą czuć się wyalienowani lub zmęczeni byciem w mniejszości. Celem nie jest wykluczenie tych osób, które nie identyfikują się w ten sposób (jako kobiety, kolorowi, nieheteroseksualne), ale okazja, by osoby marginalizowane czy wiktymizowane mogły się spotkać, wesprzeć, organizować z dala od środowiska, w którym ton nadaje grupa uprzywilejowana. Ważne, by takie miejsca nie były ograniczone ze względu na jakieś cechy (ich posiadanie lub brak), ale by każda osoba, która może skorzystać z takiej formuły mogła się tam znaleźć. To okazja, by tożsamości, które bywają przyczyną opresji grup zmieniły się w powód organizowanie się i oporu.

Uwłasnowolnienie (self-empowerment)

Spółeczeństwo, w którym żyjemy, składa się ze skomplikowanej sieci zasad i norm. Rzadko bywamy zachęcani/e do działania, oryginalne pomysły i jednostki bywają uciszane i wygładzane. To rodzaj represji, która nie niszczy

czy tyranizuje, ale łamsi, tumani. To nie polityczna represja oparta na policji i zakładach karnych, ale represja kulturowa, w której ludzie sami wobec siebie stosują nadzór i więzienie. W takim społeczeństwie nie ma zewnętrznego wroga, który nam zagraża, ale jesteśmy na jego terytorium (patriarchat, supremacja białych), a on jest w nas. W tym samym czasie, kiedy walczymy przeciwko aktom opresji musimy walczyć przeciwko temu, co zinternalizowaliśmy, zakończyć opresję, które tworzymy i wzmocnić siebie, by wyzbyć się kajdan, które nas wiążą.

Dynamika grupy

Opresja nie jest problemem jednostki, ale faktem społecznym; podczas gdy pracujemy nad jej dekonstrukcją i wsparciem dla siebie nawzajem nie możemy zapominać, że najważniejsza walka toczy się w ramach grup społecznych. Hierarchia władzy jest powszechna także w grupach bliskich osób (affinity groups), kolektywach i innych. W wielu społecznościach pojawiają się osoby agresywne czy dominujące, których zachowanie może krępować innych. Takie osoby mają zdanie na każdy temat, angażują się w organizację każdego projektu, korzystają z okazji, by mówić za innych. Niekiedy wierzą, że pracują więcej niż inni, ponieważ jeśli nie oni, nikt nie zgłosi się do zadania. Ale może być tak, że sami kreują okoliczności, w których pozostałe osoby nie mają woli by walczyć o przestrzeń do działania.

Jednostki muszą rozwijać samoświadomość, by powstrzymać dominację i chronić się przed dominacją ze strony innych. Istnieją narzędzie, które grupa posiada i które mogą być wykorzystywane do tego. Dla przykładu: dostępność miejsca spotkania i opieki nad dziećmi determinuje skład osobowy grupy. Podczas dyskusji można udzielać głosu w pierwszej kolejności tym, którzy/które mówią najmniej lub omawiana sprawa dotyczy ich bezpośrednio. Można organizować rozmowy w taki sposób, by sprzyjały równości – kobiety i mężczyźni mogą zabierać głos naprzemiennie. Wprawdzie żadna struktura czy forma nie zastąpi ludzi, którzy ją tworzą, nie ma bowiem zamiennika dla samoświadomości i wrażliwości, ale takie zasady mogą sprzyjać wyrównywaniu dynamiki grupy.

Nikt nie lubi czuć się wykorzystywany/a albo wywoływany/a to głosu ze względu na kolor skóry lub inną cechę (tokenizm). Rekrutowanie osób z grup mniej uprzywilejowanych, by udowodnić antyopresyjne nastawienie grupy